

OPINIA
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 6 marca 2009 r.

w przedmiocie rządowego projektu ustawy o dyscyplinie wojskowej.

Krajowa Rada Sądownictwa po zapoznaniu się z rządowym projektem ustawy o dyscyplinie wojskowej, zgłasza kilka uwag do przedstawionego projektu w zakresie dotyczącym sądów i sędziów, co do pozostałej części projektu – Rada nie jest organem uprawnionym do wyrażania opinii w związku z ograniczeniem zawartym w art. 2 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku o Krajowej Radzie Sądownictwa.

Po pierwsze zdaniem Rady lepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie do definicji: „żołnierza”, określonej w art. 3. ust 1 ustawy - oznaczenia, iż dotyczy ona żołnierzy czynnej służby wojskowej, o których mowa w ustawie z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz w ustawie z dnia 11 września 2003 roku o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych z wyłączeniem żołnierzy w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz.U. z 2007 r. Nr 226, poz. 1676 oraz z 2008 r. Dz.U. Nr 237, poz. 1651) oraz prokuratorów i asesorów wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury będących żołnierzami w rozumieniu ustawy o prokuraturze z dnia 20 czerwca 1985 roku (Dz.U. z 2008 r. Nr 7, poz.39).

Wprowadzenie powyższego rozwiązania czyniłoby zbędnym art. 18 projektu ustawy, albowiem kwestia odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów sądów wojskowych i prokuratorów oraz asesorów wojskowych jednostek organizacyjnych jest uregulowana w odrębnych ustawach.

Po drugie zdaniem Rady właściwym składem w sprawach dyscyplinarnych w wojskowym sądzie okręgowym powinien być skład jednoosobowy, albowiem w analogicznym składzie rozpoznawane są sprawy o wykroczenia, które są niejako najbardziej zbliżone merytorycznie do spraw o przewinienia dyscyplinarne. Według Krajowej Rady Sądownictwa nie ma żadnych argumentów przemawiających za zasadnością rozpoznawania tego typu spraw w składzie trzech sędziów, a rozpoznawanie spraw dyscyplinarnych w składzie jednoosobowym wpłynie pozytywnie na ekonomikę prowadzonego postępowania.

Po trzecie Krajowa Rada Sądownictwa negatywnie ocenia wprowadzenie przepisu art. 92 projektu ustawy o dyscyplinie wojskowej. Zdaniem Rady powyższy przepis uchybia konstytucyjnej zasadzie prawa do sądu, tj. art. 45 Konstytucji. Wprowadzenie art. 92 ustawy w większości wypadków może to prawo do sądu ograniczyć w wyniku przekazania orzekania w sprawach o wykroczenia przełożonym dyscyplinarnym tworząc przy tym nieuzasadniony przywilej branżowy. Poza tym, nie można też wykluczyć, iż przyjęcie tego rozwiązania może

sprzyjać nadużyciom polegającym na celowym zaniechaniu kierowania do sądów i prokuratur wniosków o ściganie przez dowódców lub kierowników instytucji cywilnych.

Odnosząc się do uzasadnienia projektu w tym zakresie, należy zauważyć, że obowiązujące przepisy prawne stanowiące, iż postępowanie w sprawach o wykroczenia ściśle wojskowe podlega rozpoznaniu przez sądy wojskowe, zapewniają realizację zasady szybkości postępowania ze względu na niezwłoczne procedowanie przez wskazane sądy. W związku z tym spełniona jest obecnie przesłanka niezwłocznej reakcji karno – administracyjnej na wykroczenie.

Poza tym niezasadnym jest przyjęcie w uzasadnieniu, iż większość sądów wojskowych odsyła sprawy o wykroczenie dowódcom z wnioskiem o ukaranie żołnierza. Sądy samodzielnie procedują we wskazanym sprawach, natomiast przekazywanie spraw dowódcom stanowi wyjątek, nie regułę.